

KS. TADEUSZ BRATKOWSKI

## PIEŚŃ SAKRALNA CZASU ADWENTU

Celebrując co roku liturgię Adwentu,  
Kościół aktualizuje to oczekiwanie Mesjasza;  
uczestnicząc w długim przygotowaniu pierwszego przyjścia Zbawiciela,  
wierni odnawiają gorące pragnienie Jego drugiego Przyjścia.

KKK 524

### I. HISTORIA

Adwent (z łac. *adventus* – przyjście) w Kościele zachodnim w IV wieku obchodzony był jako czas przygotowujący najpierw do obchodów święta Epifanii, a w V wieku do święta Narodzenia Pańskiego. W Galii i Hiszpanii trwał 6 tygodni jako czas postu i pokuty, bo był jednocześnie czasem przygotowania na przyjęcie sakramentu chrztu św. Pod koniec VII wieku miał już pięć tygodni. Natomiast w Rzymie od połowy VI wieku był obchodzony jako czterotygodniowy okres radosnego oczekiwania na przyjście Chrystusa. Świadczą o tym zachowane homilie papieża Grzegorza Wielkiego i teksty formularzy mszalnych znajdujące się w Sakramentarzu Gregoriańskim<sup>1</sup>. W tych księgach z przełomu VIII/IX wieku Adwent traktowany był jako początek nowego roku liturgicznego<sup>2</sup>. Obecnie jego obchód rozpoczyna niedziela przypadająca na dni między 27 listopada a 3 grudnia i trwa od 23 do 28 dni. Ma cztery niedziele i kończy się wigilią Bożego Narodzenia. Tradycja sześciotygodniowego obchodu Adwentu zachowała się w liturgii ambrożyjskiej.

---

Ks. dr TADEUSZ BRATKOWSKI – adiunkt w Instytucie Muzyki na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego; adres do korespondencji: ul. J. Dąbrowskiego 83, 35-040 Rzeszów; e-mail: muzyka@univ.rzeszow.pl

<sup>1</sup> J. S t e f a ń s k i. *Liturgia dla każdego*. Gniezno 1995 s. 74.

<sup>2</sup> W. S c h e n k. *Adwent*. I. *Historia*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1985 kol. 112-113; *Adwent*. W: *Leksykon liturgii*. Oprac. B. Nadolski. Poznań 2006 s. 50-51.

Liturgicznie Adwent przeżywany jest w podwójnym wymiarze. Do 16 grudnia myślami przewodnimi stają się zapowiedzi eschatologicznego oczekiwania na ostateczne przyjście Chrystusa. Temat ten ukazywany jest przy pomocy wielkich profetycznych wizji Izajasza, postaci Jana Chrzciciela wzywającego do nawrócenia oraz treści Ksiąg Prorockich. Od 17 grudnia rozpoczyna się okres przygotowania do Uroczystości Bożego Narodzenia, a oczekiwanie nabiera wymiaru historycznego. Teksty ze Starego Testamentu o tematyce mesjańskiej zapowiadają przyjście Zbawiciela, a teksty Ewangelii wskazują na zbliżający się moment spotkania z Panem, wysuwając na pierwszy plan postać Jana Chrzciciela, Maryi i św. Józefa<sup>3</sup>.

## II. TEOLOGIA

Czas Adwentu powinien być przeżywany jako wezwanie do kształtowania konkretnych postaw chrześcijańskich, pośród których szczególne miejsce zajmuje czujność, radosne oczekiwanie, nadzieja, nawrócenie i pokora. Atmosfera czujności i oczekiwania wynika z konkretnych adwentowych zapowiedzi i obietnic, ukazywanych szczególnie przez proroka Izajasza. To wszystko, co zapowiada prorok, spełni się w osobie Chrystusa, w kontekście Jego przyjścia na ziemię, w historycznie określonym czasie. Natomiast chrześcijanin zwraca uwagę na wypełnianie się Bożych obietnic – wraz z ostatecznym przyjściem Pana w chwale. Wołanie: *Marana tha*, „Przyjdź Panie Jezu”, jest wołaniem całego Kościoła w jego ziemskiej pielgrzymce do domu Ojca.

Adwent „jest też okresem liturgicznym wielkiego wychowania do nadziei”<sup>4</sup>. Tą nadzieją ogarnięta została Maryja, Matka Jezusa, która w pełnym zaufaniu i pokorze wobec Boga zgadza się na współudział w dziele zbawienia przez wypowiedziane w Nazarecie słowo *fiat*. Maryja staje się znakiem nadziei i pocieszenia dla ludu Bożego, będącego w drodze, aż nie nadejdzie dzień Pański<sup>5</sup>.

Adwent jest również przeżywany jako czas nawrócenia, powrotu do Pana. Zgodnie z wizją proroka Izajasza nawrócenie polegać ma na prostowaniu

---

<sup>3</sup> S. Sorboni. *Adwent, przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei*. Kraków 2001 s. 43-44; R. Niparko. *Adwent*. II. *W liturgii współczesnej*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. I. Lublin 1985 kol. 113-114.

<sup>4</sup> A. Bergamini. *Chrystus Świętem Kościoła*. Kraków 2003 s. 140.

<sup>5</sup> Tamże s. 141.

dróg życia. Nawrócenie wyrażane jest również w przeciwstawnych sobie znakach: ciemności i światła. Chrześcijanin jest synem światłości, a więc powinien trwać w światłości i pozostawać czujnym, by przeciwstawiać się ciemności, która jest symbolem zła. „Jeśli światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność” (Mt 6, 23).

W Adwencie szczególnej wymowy nabiera postać Maryi i Jej związek z bezpośrednim zaangażowaniem w historię zbawienia, w przyjście Mesjasza na ziemię. Teksty liturgiczne tego okresu przedstawiają Maryję jako Niewiastę słuchającą słowa Bożego. Podziwiamy jej posłuszeństwo wiary, zawierzenie wbrew nadziei, Jej ufność z pełnym oddaniem się sprawom Bożym, wyrażoną w słowach: „Oto ja, Służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. W trakcie Adwentu przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi (8 XII). Uroczystość ta ukazuje, że Maryja jako pierwsza z ludzi doświadcza owocu odkupienia dokonanego przez zasługi Syna, oraz uczy, jak przyjąć dar łaski ofiarowany przez Boga. Szczególną rolę Maryi w dziele zbawienia pokazują również teksty mszalne czasu Adwentu. Owe Msze nazwano Roratami. Nazwa pochodzi od antyfony introitu *Rorate caeli desuper* („Niebiosa, roś slijcie nam z góry”). Z ich treści wynika, że Maryja jest tą niewiastą, która z Bożej woli za zwiastowaniem anielskim Odwieczne przyjęła Słowo. To Dziewica czuwająca i oczekująca narodzenia Emmanuela, w której spełniają się prorocтва Starego Testamentu.

### III. TEKSTY PIEŚNI ADWENTOWYCH

Treści adwentowe zawierają nie tylko formularze mszalne czy Liturgia słowa, ale również pieśni adwentowe. Tematycznie w sposób szczególny związane są z liturgią tego czasu, stając się nośnikami treści teologicznych, ale też niejednokrotnie i tradycji ludowych związanych z przeżywanym Adwentem. Dlatego najpierw spojrzymy na teksty pieśni, następnie zaś, jako że pieśń jest śpiewem, a nie recytacją, popatrzymy na występujące formy muzyki w pieśniach adwentowych. Ze względu na treść pieśni adwentowe możemy podzielić na trzy główne działy: pierwszym, najliczniej reprezentowanym są pieśni tematycznie związane z oczekiwaniem na przyjście Zbawiciela, drugi dział tworzą pieśni oparte na treściach mariologicznych, a trzeci wielkie antyfony rozpoczynające się od „O”.

## 1. PIEŚNI O TEMATYCE OCZEKIWANIA

W pieśniach adwentowych temat oczekiwania przybiera podwójny charakter. Oczekiwanie może być przedstawione w atmosferze radości, z dozą wielkiego optymizmu i nadziei, bo przyjdzie Odkupiciel – „strapionych Zbawiciel” – albo jako czas wielkiego smutku i tęsknoty za Oczekiwanym. W adwentowym śpiewie *Głos wdzięczny z nieba wychodzi* już w pierwszej zwrotce, gdy jest mowa o nowej Gwieździe, która ma rozświecić ciemności, ukazane jest, skąd pochodzi ta ciemność. Wywodzi się z tęsknoty, smutku i braku nadziei. Jest znakiem złości, nienawiści, a także śmierci. Usunięcie ciemności sprawi wielką radość, bo wreszcie nastanie czas tak oczekiwany, zapowiadany przez proroków. Bardzo wymownym w tym kontekście jest odwołanie do obrazów starotestamentalnych, w których na określenie od dawna zapowiadanego przychodzącego Zbawiciela użyto zwrotów: „z różdżki Jesego kwiat zakwita”, „będzie pochodził z plemienia Dawidowego”. O Jego bliskim nadejściu poinformuje posłaniec z nieba, od Boga samego, anioł, który w scenie Zwiastowania został ukazany jako pierwsza dobra nowina dla człowieka przesłana z nieba. Kto zostaje w tej pieśni przywołany do wielkiej radości? Najpierw cała ziemia, na którą przybędzie Zbawiciel. Owa radość ma być szczególna z kilku powodów. Pierwszym nich jest fakt, że to z niebieskich wyżyn przychodzi „Syn Zacnego” na ziemskie niziny „z wymownej swej litości”. Przedmiotem szczęścia i radości jest więc przybycie Syna Bożego, który wypełnia zapowiedzi proroków. Jest On przychodzącym z litości i pochylającym się nad „niskością ziemi”, aby dać jej szansę wywyższenia. Do wesela wezwani są także wszyscy święci, przepełnieni Bożą radością. To oni mają być wzorem radości dla ludzi „smutkiem zdjętych”. Smutek i strapienie zostaną zamienione w radość, a sprawi to swym przybyciem Zbawiciel, który przez odkupienie dokona zmiany człowieka ze smutnego na radosnego, a więc na człowieka Bożego, któremu nie będzie od tej pory obca radość świętych.

Pośród śpiewów adwentowych ukazujących radosne oczekiwanie można wymienić pieśń *Hejnał wszyscy zaśpiewajmy*. Nie ma w tym tekście bezpośredniego odniesienia do radości, jak to miało miejsce w poprzednim śpiewie, chociaż w pierwszej zwrotce, gdy mowa o oddaniu Panu czi i chwały, można odebrać sens tych słów jako znak radości skierowanej do Boga. Główną przyczyną radości mają być zmiany dokonane przez Pana posyłającego Syna, który swą wszechmocnością rozpędzi „piekielne ciemności”. Dlatego minie noc mająca swój początek w grzechu oraz skutki tej nocy. Teraz Bóg bierze pod swą opiekę człowieka, a tym samym „czar-

towską znosi rękę” i usuwa „piekielną mękę”. Po tak dramatycznych obrazach w ostatniej zwrotce ukazany jest promyk nadziei i radości, ponieważ Bóg człowieka wyjmuje spod władzy ciemności grzechu i daje mu swą zbawienną światłość.

Oczekiwanie w atmosferze smutku i tęsknoty znajdujemy w tekście pieśni *Boże wieczny, Boże żywy*. Przedstawiona została tu trudna sytuacja oczekujących zbawienia. Już w pierwszej zwrotce zostanie niejako ukonstytuowany klimat tej pieśni w słowach błagalnego wołania o „wysłuchanie głosu płacznego”. Należy zwrócić uwagę na układ prośb, które formułuje autor tekstu pochodzącego z XVII wieku. Pierwszą jest prośba skierowana do Boga na wysokości, aby schylił się w „nasze głębokości”, a tym samym uchylił nieba i użyzył litości. Następna prośba biegnie w stronę gór wysokich, które tak ważną rolę odgrywają w historii zbawienia Starego i Nowego Testamentu. Pan Bóg przemawia do człowieka z góry, na górze zawiera z nim przymierze, na górze w Nowym Testamencie ma miejsce scena Przemienienia Pańskiego i tam dał się słyszeć głos Ojca. Na górze dokona się zbawienie całego świata. I oto w sposób poetycki autor odwołuje się do gór niebieskich, które są dla niego są srogie, ale zarazem są świadkami wielkich zbawczych wydarzeń, aby „dały nam zbawienie drogę”. Chmury są również symbolem tajemnicy, gdyż obłok pojawiał się wtedy, gdy Bóg chciał rozmawiać z człowiekiem. Tekst ten może być również odwołaniem się do perykopy z Ewangelii według św. Marka, w której mowa jest o czasie Paruzji. Gdy ona nastanie, ludzie „ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą” (Mk 13, 26). Inna możliwość interpretacji może opierać się na słowach „swoim dżdżem”: tak jak spalona słońcem ziemia oczekuje drogocennej wilgoci przyniesionej przez deszczowe chmury, tak człowiek Adwentu czeka na przyjście Sprawiedliwego, który użyźni glebę ludzkiego serca, dzięki czemu człowiek będzie mógł sprawiedliwie i pobożnie żyć. Przychodzący nie będzie tylko sprawiedliwym, ale również i miłosiernym, bo – jak śpiewamy w ostatniej zwrotce pieśni – człowiek jest mizerny, słaby i potrzebuje również miłosierdzia, a nie tylko sprawiedliwości. Ostatnie wersy pieśni odpowiadają na pytanie, kto szczególnie oczekuje przyjścia Zbawiciela. Ten, kto jest wierny Bogu, kto ufa i wie, że obietnice złożone przez Boga zostaną wypełnione. Wierność w wierze nie przeszkadza człowiekowi wołać do Stwórcy, aby jak najrychlej wypełnił swoje obietnice.

O trudnej sytuacji człowieka przeżywającego Adwent traktuje pieśń *Grzechem Adama ludzie uwikłani*. Nawiązując do prehistorii biblijnej, sięga

aż do raj, który człowiek opuszcza z powodu popełnionego zła. Ludzie, jako potomkowie Adama, uwikłani w grzech pierworodny, wołają „z otchłani”. Ową otchłanią jest ich ciężki los po grzechu pierworodnym, który ludzkość nosi w sobie jako jego skutki. Błąkają się pośród okropnej nocy i nikt ich nie może „wspomóc w niemocy”, dlatego proszą, by jak deszcz ożywczy, nawadniający spaloną ziemię, zstąpił z obłoków Sprawiedliwy, który wszystko odświeży i odnowi, zmieni sytuację człowieka doświadczonego skutkami grzechu. W tej niedoli pojawi się promyk nadziei (zwrotka 4), którym jest Maryja „wiekami żądana”. Nie przez ludzkie zasługi, ale tylko z miłości do „ziemskich stron” Oczekiwany przyjdzie przyjmując ludzkie ciało wraz z jego bólem i niedostatkami. Ta bliskość przez zbratanie ze swoim ludem, jest powodem do wyrażenia wdzięczności i miłości za przybycie i miłosierdzie. Wznosząc zaś swoje ręce ku górze, człowiek za wszystkie spełnione obietnice wyśpiewa „chwałę Bogu najwyższemu”.

*Niebiosa rose* jest również pieśnią oczekujących na przyjście Zbawiciela. W refrenie zawarta została prośba do niebios, aby Sprawiedliwy przybył jak najszybciej na ziemię. Dlaczego? Ponieważ na ziemi dzieją się rzeczy złe. Grzech dochodzi do głosu, panuje obawa przed Bożym zagniewaniem i zarazem kierowana jest prośba o zapomnienie tych wykroczeń przeciw Bożemu Prawu. Lud jest znękany i żyje pod ciężarem grzechu, dlatego chce jak najszybciej zmienić swoją sytuację życiową. Stąd ogromna prośba, aby do tego znękanego ludu przyszedł Ten „który ma być zesłany”. To On jest w stanie pocieszyć swój lud w niedoli oraz zakończyć czas niewoli. Kontynuację tej adwentowej myśli znajdujemy w pieśni *Spuście nam na ziemskie niwy*. Znowu jest odwołanie do obłoków, które powinny spuścić Zbawcę na ziemskie niwy. W tej pieśni najlepiej ukazano sytuację mieszkańców ziemi przed przyjściem Zbawiciela. Nieszczęścia tego świata spowodowane są przez grzech. To grzech sprawia, że w człowieku panuje głęboka noc, że trwa panowanie czarta, śmierci i trwogi. A gdy do tego doszły ziemskie przewinienia, bramy zbawienia zostały pozamykane. Jak diametralnie zmieni się sytuacja człowieka, gdy Ojciec zlituje się nad nędzną ludzi dołą. Zbawiciel zejdzie na ziemię, nastanie radość dla „plemienia Adamowego”. Wtedy nawet piekło będzie miało powody do niepokojów i drżenia na widok Zbawiciela, gdyż zostanie ono pogrążone w wiecznej nocy. Ten wielki ładunek radości został zawarty w ostatniej zwrotce pieśni. Jest wołaniem do braci, aby nie byli uśpieni w czasie, gdy Zbawienie ludzkie nadchodzi. Teraz noc przemieni się w jasny dzień, „dzieła niecnoty wylęknione wśród ciemnoty” zostaną usunięte. I nastąpi ten moment najważniej-

szy, aby każdy w przyszłości „wdziewał zbroję światłości”, a tym samym nie chodził w ciemności i nie podlegał prawu złego, bo ten czas mija; tylko w światłości należy szukać swego szczęścia, radości i zbawienia.

Pośród pieśni adwentowych zamieszczony został hymn św. Ambrożego *Creator alme*, który w swobodnym tłumaczeniu na język polskim otrzymał tytuł *Stworzycielu gwiazd świecących*. W pierwszych wersach Zbawiciel ukazany jest jako wieczne światło trwające w wierzących. To głos pokornych jest kierowany Boga, woła o pomoc dla będących w trudnej sytuacji. Niedola przedstawiona poprzez odwołanie do choroby (śmiertelnie zachorzałego), która może być wyleczona przez „lekarstwo leczące rany srogie”. Co będzie tym lekarstwem? Przyjście Oblubieńca, który jako „zdrój krynicy wyszedł z Matki, Przczystej Dziewicy”. To On będzie wszystkich ratował, bronił od „szatana złośliwego”. Jak w każdym hymnie, tak i tu ostatnia zwrotka jest uwielbieniem Ojca Przedwiecznego, Syna równemu Ojcu i Duchu Świętego za wszystkie otrzymane dobrodziejstwa.

W pierwszym okresie Adwentu, gdy mowa jest o drugim przyjściu Chrystusa w czasach ostatecznych, często wykonujemy śpiew *Oto Pan Bóg przyjdzie* oraz *Oto Pan przybywa*. Pierwsza antyfona jest tłumaczeniem łacińskiej antyfony *Ecce Dominus veniet*. Według niej Pan przybędzie z rzeszą świętych i to będzie dzień wielkiej radości, wyrażony przez aklamację *Alleluja*. Druga pieśń, *Oto Pan przybywa*, treściowo związana jest z Liturgią słowa pierwszych dni adwentowych. Ten czas powinien być przeznaczony na prostowanie ścieżek ludzkiego życia, do czego wzywa starotestamentalny prorok Izajasz. Wersety mają charakter prośby skierowanej do Boga o pomoc w wyzwalaniu z pęt grzechów, o nowe życie otrzymywane dzięki Ojcowskiemu miłosierdziu. Nadchodzący Zbawca zgładzi grzech całej ziemi, oświecając każdego światłością Prawdy, „byśmy zdążyli do Królestwa”.

## 2. PIEŚNI O TEMATYCE MARYJNEJ

Można wyróżnić dwie grupy pieśni adwentowych o tematyce maryjnej. Do pierwszej zaliczymy te, które w całości poświęcone są Matce Jezusa, do drugiej zaś pieśni, w których temat maryjny jest jedną z wielu motywów adwentowych ukazywanych w danym śpiewie. Do pierwszej grupy należą pieśni: *Archanioł Boży Gabriel*, *Błogosławiona jesteś Maryjo*, *Gwiazdo morza głębokiego*, *Matko Odkupiciela*, *Oto Panna pocznie*, *Zdrowaś bądź Maryjo*.

*Archanioł Boży Gabriel* to typ pieśni narracyjnej, opisującej wydarzenie zbawcze – spotkanie Anioła z Maryją – z Ewangelii według św. Łukasza

1, 26-38. W najnowszym wydaniu śpiewnika ks. J. Siedleckiego zachowano tylko pierwsze cztery zwrotki, najbliższe tekstowi Ewangelii, spośród jedenastu w najstarszych wydaniach tego śpiewnika. Relacja ze spotkania Anioła z Maryją rozpoczyna się od opisu przybycia Anioła, potem ukazane zostaje zadziwienie (zdumienie) Maryi, dialog z posłańcem – aż po wyrażenie przez Maryję zgody na współpracę z Bogiem w dziele zbawienia. W szóstej zwrotce owa zgoda Maryi została ujęta w słowach: „Stań się według słowa twego”. Zwrotki siódma i ósma treściowo nawiązują do Bożego macierzyństwa: „Syn Boży stał się Człowiekiem w żywocie Panny najczystszej, rychlej, niżby kto mknął okiem”. Dwie następne zwrotki (dziewiąta i dziesiąta) odnoszą się do anioła Gabriela, wychwalając Go i prosząc Bożego posłańca o wstawiennictwo, „abyśmy z grzechów powstałi i po śmierci z Nim królowali”. Ostatnia zwrotka jest wychwalaniem Boga w Trójcy Jedynego „za ten cud miłości” – wcielenie Syna Bożego.

Pieśń *Błogosławiona jesteś, Maryja*, skomponowana przez ks. W. Kądziałę, w trzech zwrotkach wychwala Maryję jako Matkę Niepokalaną za to, że przez swoje *fiat* pozwoliła Bogu dokonać wielkich rzeczy, że z wiarą przyjęła Słowo, które Ciałem się stało. W ostatniej zwrotce Maryja nazwana jest Bogurodnicą i zarazem obrończynią tych, którzy błąkają się w ciemności. Stąd prośba skierowana do Matki Jezusa, aby będąc i naszą Matką, prowadziła nas do światła wiary drogą świętości.

*Zdrowaś bądź, Maryja* to pieśń, w której tekst pozdrowienia anielskiego zapisany został w postaci akrostychu. Liczy jedenaście zwrotek, a każda z nich w pierwszych słowach wersu ma jeden element tej modlitwy. W najnowszych wydaniach śpiewnika ks. J. Siedleckiego zamieszczonych zostało tylko pięć zwrotek. Warto więc spojrzeć na konstrukcję tej pieśni w pełnym, jedenastozwrotkowym zapisie. Jakie treści zawarte zostały w poszczególnych zwrotkach? Maryja porównana jest do kwiatu lilii, symbolu czystości, jest Panu Bogu miła, a dla nas Matką litościwą i naszą ucieczką we wszelkich potrzebach (zwrotka 1). Jest Tą, która ukazuje drogę pewną do Boga i zarazem jest nadzieją naszego zbawienia (zwrotka 2). Ponieważ jest łaski pełna, jest najświętsza, czysta jak aniołowie, prosi się Ją o wstawiennictwo za swoimi dziećmi (zwrotka 3). Następne zwrotki ukazują wielką pokorę Maryi oraz fakt, że przez Jej narodzenie świat „wziął swoje pocieszenie”. Maryja jest tą, która naprawiła to, co Ewa straciła. Przez Ducha Świętego – jak to zostało wyrażone w ostatnim wersie szóstej zwrotki – „obyczajem dziwnym” począł się w Maryi Syn Boży. Maryja nazywana jest również Matką litościwą, Królową anielską, Matką naszą miłą, jaśniejszą od słońca. W piątej zwrotce zachowała się ludowa tradycja, jakoby pierwsi rodzice



„zgrzeszyli jabłkiem”. Ta tradycja nie ma oparcia opisie Biblijnym, gdyż tam wyraźnie chodziło tylko o owoc. Dlaczego więc jabłko? Może dlatego, że jabłko jest owocem pięknym w swym wyglądzie, niekiedy zawieszonym np. na drzewkach choinkowych. Niemały wpływ na tę tradycję miała wizja artystów malujących obrazy ukazujące grzech pierworodny w raju, na których malowane jest drzewo owocowe, najczęściej jabłoń, a wokół jego pnia owinięty wąż. Owe obrazy wpłynęły znacznie na tradycję ludową, gdy mowa jest o rajskim drzewie. Jest to miejsce, zresztą nie jedyne, w którym scena biblijna została przetransformowana na ludową tradycję. Dwunastą zwrotkę kończy aklamacja *Amen*. Pieśń odnosi się do wszystkich chrześcijan, którzy zesłali się tu „ku chwale tej Pani”, i kończy się prośbą o zachowanie przez Jej wstawiennictwo od wszelkiego złego.

Pieśni o tematyce maryjnej mają melodie zaczerpnięte z chorału gregoriańskiego, natomiast ich tekst w języku polskim został w sposób swobodny dokonany do tychże melodii. Pierwszym śpiewem tego typu jest hymn *Ave maris stella*, z polskim tytułem *Gwiazdo morza głębokiego*. Inicjalne *Ave* („Witaj”) z oryginału zostało tu dwukrotnie oddane słowami „Bądź pozdrowiona”. W pierwszej zwrotce mamy zapisanych wiele wezwań do Maryi: „Gwiazdo morza głębokiego”, „Matko Boga Najwyższego”, „Furto rajska” albo tylko „Panienko”. Bardzo charakterystyczne są tu prośby skierowane do Maryi, aby przyniosła światło (Chrystusa) zaślepionym, odmieniła, co złe z naszej strony, i nie wypuszczała nas spod swej obrony. Jako Matka Jezusa jest proszona o wstawiennictwo u swego Syna, aby ku nam grzesznym „skłonił ucha”. Antyfony *Alma Redemptoris Mater* otrzymała w polskim tłumaczeniu tytuł *Matko Odkupiciela*. Maryja przedstawiona jest tu jako jedyna nadzieja człowieka grzesznego. Podziwiana za cudowne zrodzenie światu Zbawiciela, za Jego wykarmienie, ale również i za to, że archanioł Gabriel uczcił Ją wdzięcznym pozdrowieniem. Pieśń tę kończy prośba o wstawiennictwo za grzesznymi, o ratunek i opiekę Maryi nad swoimi sługami.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na odnoszący się do Maryi refren śpiewu *Oto Panna pocznie*, którego tekst pochodzi z księgi proroka Izajasza (Iz 7, 14), teksty wersów natomiast pochodzą z psalmu 71. Zapowiedziany przez proroka Izajasza Emmanuel („Bóg z nami”) to Chrystus narodzony z dziewiczego poczęcia przez Maryję. Inspirowane psalmem 71 teksty wersów nawiązują do czasów mesjańskich. Gdy one nastaną, Emmanuel będzie panował od morza do morza, zakwitnie sprawiedliwość, biedak uciskany zostanie wyzwolony, podobnie jak ubogi, który nie ma opieki. W ostatnim wersie jeszcze raz potwierdzone jest miłosierdzie nad biednym i ubogim oraz zapewnienie, że nędzarz będzie ocalony od śmierci. Treściowo pieśń ta

została osadzona w atmosferze Starego Testamentu, ale z ukierunkowaniem na czas przyszły, jako zapowiedź czasów nowych, nadchodzących wraz z pojawieniem się Mesjasza na ziemi.

Druga grupa pieśni łączy tematykę maryjną z innymi motywami odnoszącymi się do spraw charakterystycznych dla adwentowych rozważań. Druga zwrotka pieśni *Czekam na Ciebie, Jezu mój mały* przedstawia Maryję jako Matkę słuchającą swoje dzieci. Do Niej skierowana jest prośba, aby przekazała światu „Słońce, które rozświeci cię grzechu i błędu”. Cała ziemia stęskniona oczekuje Zbawcy, dla którego żyje i pragnie Mu oddać serca swe.

Obraz postaci Maryi rysuje pieśń *Grzechem Adama ludzie uwikłani*. Ta, która była „wiekami żądana”, została z judzkiej krainy wybrana. I oto w trzeciej zwrotce okazuje się, że poprzez swoją pokorę i „oczami skromnymi” Boga ściągnęła ku ziemi. Tego, którego świat nie objął wielkości, „dziewiczę zamknęły wnętrzności”.

W dość specyficzny sposób opisana została postać Maryi w pieśni *Po upadku człowieka grzesznego*. W drugiej zwrotce zawarte jest pozdrowienie anielskie, a zaraz po nim przedstawiona Maryja, która w momencie przybycia Gabriela „Psałterz czytała”. Mamy tu ukazaną wielką zadumę Maryi nad tym wydarzeniem; nawet sam anioł, „widząc Pannę troskliwą”, sam Ją pocieszał, aby się nie lękała. Cała dramaturgia tego spotkania widoczna jest w dalszych zwrotkach pieśni, obecnych w starszych wydaniach śpiewnika ks. J. Siedleckiego. Gdy, według tekstu tej pieśni, Maryja wyraziła zgodę na wolę Bożą, w tym samym momencie nastąpił dalszy etap realizacji historii zbawienia.

Msze roratnie w Polsce polecił odprawiać Synod Piotrkowski, a papież Urban VIII potwierdził tę decyzję dla Kościoła w Polsce 29 stycznia 1752 r. specjalnym dekretem, uprawniającym do odprawiania Rorat przez cały Adwent<sup>6</sup>. Pieśni wykonywane podczas tej liturgii powinny być związane z tematyką maryjną i dobierane nie tylko z działu pieśni adwentowych, ale również spośród pieśni maryjnych. Mogą to być następujące śpiewy: *Ciebie na wieki, Cześć Maryi, Dzisiaj pozdrawiamy, Gwiazdo zaranna, Już od rana rozśpiewana, O Maryjo, moja radość, Witaj, Gwiazdo morska, Witaj, Maryjo, śliczna Pani, Witaj, święta i Niepokalana, Witaj święta i poczęta, Zdrowaś Maryja*.

---

<sup>6</sup> B. Nadolski. *Liturgika*. T. II: *Liturgia i czas*. Poznań 1991 s. 112.

### 3. ANTIPHONAE MAIORES

Wyjątkowe miejsce w śpiewach adwentowych zajmuje siedem tzw. wielkich antyfon (*antiphonae maiores*), rozpoczynających się od „O”. Wszystkie wykonywane były, wraz z kantykiem *Magnificat*, kolejno przez siedem dni przed Uroczystością Narodzenia Pańskiego. Ich struktura jest trzyczęściowa: w części pierwszej użyto określeń odnoszących się do Mesjasza, zapożyczonych z ksiąg mądrościowych lub prorockich, w części drugiej są odniesienia do Starego Testamentu, a część trzecia przyjmuje charakter modlitwy<sup>7</sup>.

*O Sapientia* („O Mądrości”). Mądrość, która wyszła z ust Najwyższego (Syr 24, 3), w Chrystusie jest urzeczywistniona i rozpoznawalna. Prośba zawarta w tej modlitwie jest wyrażeniem pragnienia, aby Pan wskazywał nam drogę mądrości. Tym, który tej drogi nas nauczy, jest Mesjasz. Dlatego wielkie wołanie skierowane jest o przybycie Zapowiedzianego, aby jako Wieczna Mądrość nauczył nas roztropności.

*O Adonai* („O Panie”). Słowem *Adonai* („Pan”) posługiwali się Żydzi w modlitwie zanoszonej do Boga, by ze względu na szacunek nie wymieniać imienia Jahwe. Ten Pan, który tak wielkie rzeczy uczynił człowiekowi, teraz proszony jest, by przyszedł z pomocą „upadłym pod ciężkim brzemieniem, z silnym ramieniem”.

*O radix Jesse* („O korzeniu Jesse”). Tytuł ten nawiązuje do słów proroka Izajasza (Iz 11, 10), który w sposób profetyczny interpretuje postać Dawida. Tak jak król Dawid zjednoczył w jedno królestwo plemiona Izraela, tak Mesjasz uczyni z wielu narodów jeden lud Boży<sup>8</sup>. Jego przybycie nie będzie żadnym uciskiem czy służbą dla Niego, ale sam będzie służył i wybawiał z niewoli.

*O Clavis David* („O Kluczu Dawida”). To kolejne odniesienie do tekstów proroka Izajasza (Iz 22, 22). W tej antyfonie następuje utożsamienie Chrystusa z kluczem, który otwiera drzwi prowadzące do nowego życia. W myśl antyfony tylko Chrystus, mocą swej prawicy, jest w stanie wprowadzić „więźniów ciemnicy”, będących pod władzą królestwa mroku, na drogę innego, Bożego życia.

*O Oriens* („O wschodzie”). Słowo *Oriens* („Wschód”), rozumiane jako Wschodząca Gwiazda, odnosi się do Chrystusa, którego narodzenie porównywane jest do słońca, do jutrzeńki dnia, stając się światłem dla narodów. W modlitwie antyfony zamieszczona jest prośba, aby Promieniste Słońce

<sup>7</sup> Antyfony „O”. W: *Leksykon liturgii* s. 112.

<sup>8</sup> Sorboni. *Adwent, przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei* s. 127.

Sprawiedliwości przybyło i oświeciło tych, a jest ich tysiące, którzy siedzą w ciemnościach. To światło prowadzi Mędrców do Betlejem, ono również jest drogowskazem na drogach życia, prowadząc ludzi do Boga.

*O Rex gentium* („O Królu narodów”). Tytuł Króla, przypisywany Bogu, w Nowym Testamencie jest odnoszony do Chrystusa. To On, będąc kamieniem odrzuconym przez budujących, stał się kamieniem węgielnym. Modlitwa tej antyfony jest prośbą o przybycie do człowieka, mającego szansę zbawienia w nowym królestwie, w którym przewyciężone zostaną podziały, nienawiść i urazy, a zapanują pokój, przebaczenie i zgoda.

*O Emmanuel* („O Emmanuelu”). Nawiązanie do słów proroka Izajasza, że oto „Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz 7.14). W biblijnej tradycji imię to oznacza Boga z nami i dla nas<sup>9</sup>. Takie oczekiwanie narodów na przyjście Mesjasza jest wyrazem pragnienia obecności Boga w codziennym życiu i w dziejach świata. Jako Król i Prawodawca stawia wymagania, które są niezbędne dla osiągnięcia nowego życia w Jego królestwie. Przykład tego daje Chrystus, mówiąc: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6). W modlitwie tej antyfony szczególne miejsce zajmuje prośba „przybądź”.

#### 4. MELODIE W PIEŚNIACH ADWENTOWYCH<sup>10</sup>

Ze względu na strukturę melodii pieśni adwentowe występujące w polskim śpiewniku można podzielić przynajmniej na dwie grupy. Pierwszą tworzą pieśni jednoczęściowe, drugą – dwuczęściowe z refrenem lub bez refrenu. Do jednoczęściowych zaliczyć należy następujące pieśni: *Błogosławiona jesteś Maryjo, Hejnał wszyscy zaśpiewajmy, Gwiazdo morza głębokiego, Oto Pan Bóg przyjdzie, Stworzycielu gwiazd świecących, Boże wieczny, Boże żywy, Głos dźwięczny z nieba wychodzi, Po upadku człowieka grzesznego*. Wszystkich pieśni tego typu w śpiewniku ks. J. Siedleckiego w wydaniu z 2006 r. jest osiem. Pozostałe mają strukturą dwuczęściową.

Biorąc pod uwagę tonalność śpiewów adwentowych, również da się je podzielić na dwie grupy. Pierwszą będą kompozycje oparte wyraźnie na strukturze akordowej w trybie Dur lub moll, stąd możemy mówić o tona-

<sup>9</sup> Tamże, s. 135.

<sup>10</sup> O muzyce czasu Adwentu zob. I. Pawlak. *Muzyka w okresie Adwentu*. „Msza Święta” 31:1975 nr 12 s. 280; B. Bodzioch. *Śpiewy liturgii Adwentu*. „Liturgia Sacra” 5:1999 nr 2 s. 345-364.

cjach, w których je zapisano. W śpiewniku ks. J. Siedleckiego z 2006 r. takich pieśni jest jednaście (przy incypitach w nawiasach podane zostały tonacje): *Błogosławiona jesteś, Maryjo* (d), *Czekam na Ciebie* (d), *Grzechem Adama* (F), *Matko Odkupiciela* (D), *Stworzycielu gwiazd świecących* (g), *Archanioł Boży Gabriel* (D), *Mądrości, która* (D), *Niebiosa roś* (As), *Po upadku człowieka grzesznego* (D), *Spuście nam na ziemskie niwy* (A), *Zdrowaś bądź Maryja* (Es).

Drugą grupę tworzą śpiewy o strukturze modalnej, które należy podzielić na trzy typy. Do pierwszego zaliczymy śpiewy, których melodia pochodzi z chorału gregoriańskiego, np. antyfona *Oto Pan Bóg przyjdzie*, zapisana w modus V. Nie najlepszym pomysłem w śpiewniku było zastosowanie w tej melodii podziałów na takty, gdyż nie jest on adekwatny dla tej melodii. Melodia chorału gregoriańskiego występuje w pieśni *Głos wdzięczny z nieba wychodzi*, pochodzącej z hymnu *Conditio alme siderum*.

Drugi typ tworzą pieśni o charakterze modalnym, ale nie będące dosłownymi cytatami melodii chorałowych. Należą tu śpiewy: *O gwiazdo morza głębokiego*, *Hejnał wszyscy zaśpiewajmy*, *Stworzycielu gwiazd świecących*.

Trzeci i ostatni typ pieśni to melodie postchorałowe, komponowane współcześnie, wzorowane na modalności chorału gregoriańskiego. Reprezentantami tego stylu są w śpiewniku ks. J. Siedleckiego z 2006 r. dwa śpiewy: *Oto Pan przybywa* oraz *Oto Panna pocznie*. Są to śpiewy typu antyfonalnego z refrenem i wersetami, które otrzymały melodię o charakterze modalnym.

## 5. ŚPIEWY ADWENTOWE W WYBRANYCH POLSKICH ŚPIEWNIKACH

W analizie porównawczej śpiewów adwentowych za podstawę weźmiemy najpierw dwa śpiewniki ks. J. Siedleckiego – pierwszy 1928<sup>11</sup>, będący wydaniem jubileuszowym, a drugi z 2006 r.<sup>12</sup> Porównanie repertuaru obu śpiewników ma na celu ukazanie zachodzących przemian w repertuarze pieśni adwentowych w przedziale kilkudziesięciu lat. To prawda, że śpiewnik ks. J. Siedleckiego nie jest jedynym w Polsce śpiewnikiem, którego repertuar używany jest w śpiewach liturgicznych, ale za to bezsprzecznie najstarszym,

<sup>11</sup> J. Siedlecki. *Śpiewnik kościelny. Wydanie jubileuszowe 1878-1928*. Oprac. W. Świerczek. Kraków 1928.

<sup>12</sup> Tenże. *Śpiewnik kościelny. Wydanie XL poprawione*. Red. K. Mrowiec. Kraków 2006.

najdłużej funkcjonującym – znacznie ponad wiek – i najczęściej używanym w Polskich kościołach. W celach praktycznych dalej w tekście na oznaczenie śpiewnika z 1928 r. użyty będzie skrót Siedl1928, a dla nowszego wydania – Siedl2006. We wstępie do nowego wydania śpiewnika redakcja informuje, że „głównym motywem [nowego wydania] jest potrzeba ciągłego dostosowywania repertuaru pieśni i śpiewów do aktualnych wymogów liturgiczno-pastoralnych”<sup>13</sup>. W repertuarze pieśni adwentowych ten element uwidocznił się m.in. poprzez podział repertuaru pieśni adwentowych na dwie części, a mianowicie część I – do 16 grudnia, a część II – od 17 grudnia, zgodnie z podziałem widocznym w tekstach liturgicznych tego okresu. Różnice między dwoma wydaniem śpiewnika odnoszą się zarówno do ilości zapisanego repertuaru, jak również do liczby zwrotek.

Na repertuar pieśni adwentowych w Siedl1928 składa się 15 śpiewów, natomiast Siedl2006 ma tych śpiewów 18, przy czym nie wszystkie są tożsame ze śpiewami ze starszych wydań śpiewnika. W okresie 1928-2006 zachowano w liturgii i nadal się używa 12 pieśni adwentowych. Najczęstsze zmiany odnoszą się do liczby zwrotek – w nowszych wydaniach śpiewnika nastąpiła znaczna ich redukcja. Połowa pieśni w Siedl.1928 ma ponad 10 zwrotek, a w Siedl.2006 nie spotkamy ani jednej z taką liczbą zwrotek. Dlaczego zmniejszono ich liczbę w nowym wydaniu śpiewnika? Po pierwsze, tekst w pieśniach zawsze przechodzi proces uwspółcześniania, co pociąga za sobą niekiedy konieczność usuwania pewnych zwrotek z pieśni. Druga przyczyna związana jest z liturgią. Należy pamiętać, że Siedl.1928 funkcjonował w ramach liturgii potrydenckiej, w której było znacznie więcej czasu na wykonywanie śpiewów, stąd i potrzeba większej ilości zwrotek. Natomiast w liturgii po Soborze Watykańskim II śpiew został poddany bardziej rygorystycznym normom czasowym w ramach poszczególnych obrzędów. Krótszy czas przeznaczony na wykonanie pieśni sprawił, że nie śpiewano większości dalszych zwrotek, dlatego je ze śpiewników usunięto.

Przed Vaticanum II popularne były pieśni mszalne z tekstami przeznaczonymi na poszczególne części Mszy Świętej, od *Introibo* do *Ite missa est*, wykonywane na tę samą melodię. Taki tekst Mszy roratniej, o incypicie dla introitu *W czasie smutnym adwentowym*, został zapisany w Siedl1928. Melodia, zgodnie ze wskazówkami wydawcy, mogła być zapożyczona z pieśni *Urząd zbawienia ludzkiego* lub z pieśni *Przyjdź o zbawienie*. Była to powszechna praktyka w przypadku, gdy tekst nie miał własnej melodii.

---

<sup>13</sup> Siedl2006 s. 9.

Tylko trzy adwentowe śpiewy z Siedl1928 nie znalazły się w nowym wydaniu Siedl2006: *Przyjdź o zbawienie*, *Urząd zbawienia ludzkiego* i pieśń mszalna *W czasie smutnym adwentowym*. W Siedl2006 zamieszczono natomiast sześć nowych śpiewów: *Błogosławiona jesteś Maryjo*, *Czekam na Ciebie Jezu mój mały*, *Gwiazdo morza głębokiego*, *Matko Odkupiciela*, *Oto Pan przybywa*, *Oto Panna pocznie*. Tym samym powiększył się w Adwencie repertuar o tematyce maryjnej. Początkowo były tylko dwie pieśni: *Archanioł Boży Gabriel* i *Zdrowaś bądź Maryja*, teraz doszły trzy pieśni: *Błogosławiona jesteś, Maryjo*, *Oto Panna pocznie* i *Matko Odkupiciela*, w całości związane z tematyką maryjną, wykonywane również podczas sprawowania Mszy roratniej.

Analiza porównawcza adwentowego repertuaru śpiewników ks. J. Siedleckiego pozwala stwierdzić, że nie podlegał on nagłym i szybkim zmianom, był to proces bardziej statyczny aniżeli dynamiczny. Repertuar adwentowy śpiewnika Siedl1928 jest w ogromnej części nadal wykonywany i silnie związany z atmosferą adwentowego przeżywania czasu liturgicznego. Liczba pieśni, które pojawiły się w Siedl2006, nie jest wcale duża. Rozwój repertuaru pieśni liturgicznej w Adwencie jest zatem raczej niewielki. Taka sytuacja może wynikać stąd, że Adwent trwa tylko 4 tygodnie, dlatego nie ma potrzeby, aby ten repertuar poszerzać, skoro to, co jest w śpiewnikach, zdecydowanie wystarcza do sprawowania liturgii tego okresu.

Śpiewnik ks. J. Siedleckiego jest jedynym z najstarszych świadków przemian dokonujących się w pieśni liturgicznej na przestrzeni wielu lat – od pierwszego wydania jeszcze w XIX wieku (1878 r.) aż po czasy współczesne. Był najpopularniejszym śpiewnikiem, przez wiele lat najlepiej odpowiadającym na potrzeby liturgii. Sytuacja zmieniła się po Soborze Watykańskim II, gdy po reformie liturgii przyszedł czas na pewne zmiany w śpiewach liturgicznych. Dlatego w wydawaniach śpiewnika ks. J. Siedleckiego po Vaticanum II dokonywano pewnych korekt. Jedną z ważniejszych miała miejsce w latach 70. XX wieku, gdy w śpiewniku pojawił się dodatek z nowymi pieśniami, które już wcześniej znalazły się w innych polskich śpiewnikach o charakterze lokalnym, takich jak wydany w Warszawie w 1979 r. śpiewnik *Alleluja* pod redakcją ks. W. Zawitkowskiego<sup>14</sup>. W śpiewniku *Alleluja* w dziale pieśni adwentowych spotykamy m.in. śpiewy: *Błogosławiona jesteś Maryja*, *Czekam na Ciebie, Jezu mój mały*, *Oto Pan przybywa* i *Niebiosa roś slijcie nam z góry* (tłumaczenie chorałowego śpiewu *Rorate caeli de super*<sup>15</sup>), które przejęte

<sup>14</sup> *Alleluja. Zbiór śpiewów mszalnych i pielgrzymkowych*. Red. J. Zawitkowski. Warszawa 1978.

<sup>15</sup> Ten śpiew pojawia się w śpiewniku Siedleckiego wydanym w 1953, 1987 i 1990 r., natomiast nie ma go już w wydaniu z 2006 r.

zostały do nowszych wydań śpiewnika ks. J. Siedleckiego, a także *Marantha, Pan jest blisko, już przychodzi, Przyjdź szybko do nas, Panie* i *Wypatrujcie tęsknie Pana*, które nie znalazły uznania.

Dział śpiewów adwentowych ma również *Exsultate Deo*<sup>16</sup>, śpiewnik opracowany dla Ruchu Światło-Życie. Oprócz tych najbardziej znanych i popularnych są i takie, których nie znajdziemy w śpiewniku Siedleckiego, choć tematycznie związane są z okresem Adwentu. Do nich należą dwa śpiewy o proveniencji biblijnej, proponowane do antyfony *Oto Pan Bóg przyjdzie* – pierwszy, *Oczekujemy Zbawiciela świata*, ma tekst z Listu do Filipian (3, 20-21), drugi zaś, *O miasto święte Jeruzalem*, pochodzi z Apokalipsy (21, 10-11, 23 n.), obydwie z melodią ks. prof. J. Ścibora. Następne śpiewy to *Przyjdź do nas, przyjdź, Radujcie się zawsze w Panu, Słuchać głos strażnika z dala*, a także utwór *W tym świętym czasie oczekiwania*, który jest hymnem z Liturgii Godzin, z melodią opracowaną w opactwie tynieckim. Hymnami okresu adwentowego są też *Wypatrujcie tęsknie wieszczonego Pana, Jak błyskawica znak Twój zajaśnieje* oraz *Stwórczo gwiazdzistych przestworzy*, z melodią ks. Z. Bernata.

Innym zbiorem śpiewów powstałych z potrzeby dostosowywania ich do liturgii jest *Śpiewnik liturgiczny*<sup>17</sup>, opracowany w Instytucie Muzykologii Kościelnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Nad jego powstawaniem opiekę roztoczyli ks. B. Bartkowski, ks. Z. Bernat, ks. K. Mrowiec, ks. I. Pawlak (redaktor naczelny), ks. Z. Rogala i Antonii Zoła (sekretarz redakcji). Śpiewnik uzyskał aprobatę Konferencji Episkopatu Polski i powinien być traktowany jako wzorzec przy doborze i wykonywaniu pieśni liturgicznych. Prócz pieśni tradycyjnych, spotykanych w innych śpiewnikach, zawiera również repertuar całkowicie nowy, szczególnie nowe melodie do hymnów brewiarzowych, które jak najbardziej nadają się do wykonywania podczas sprawowanej liturgii. Do tego śpiewnika dołączono również podstawowy repertuar śpiewów gregoriańskich, przypominając w ten sposób, że śpiew chorału gregoriańskiego jest nadal właściwym śpiewem obowiązującym w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego, który nigdy nie został zniesiony na rzecz śpiewów w językach narodowych – te drugie zostały tylko dopuszczone do liturgii. Repertuar śpiewów adwentowych w tym śpiewniku jest tradycyjny, powszechnie znany. Zachowanie tej tradycji daje możliwość podtrzymywania ciągłości śpiewów i stwarza poczucie pewnej stabilizacji

<sup>16</sup> *Exsultate Deo. Śpiewnik mszalny*. Oprac. G.M. Skop. Wyd. VIII. Katowice 1998.

<sup>17</sup> *Śpiewnik liturgiczny*. Red. K. Mrowiec i in. Lublin 1991.



wykonywanego repertuaru w kościołach na terenie całego kraju. Niektóre pieśni, jak np. *Zdrowaś bądź Maryja*, występują w pełnym zestawie dwunastu zwrotek. Natomiast najbardziej znany śpiew w języku łacińskim *Rorate caeli*, zapisany z 4 wersami, jest informacją, że repertuar tego śpiewnika będzie nawiązywał nie tylko do polskiej tradycji muzycznej, ale również do skarbcza muzyki Kościoła powszechnego, czyli chorału gregoriańskiego.

Przykładem prób szukania i proponowania nowych kompozycji dla roku liturgicznego może być śpiewnik *Panu memu śpiewać chcę*<sup>18</sup>, opracowany przez ks. Z. Piaseckiego. Autor wyznaczył w nim również dział ze śpiewami adwentowymi. Niestety poza trzema pieśniami: *Czekam na Ciebie, Jezu mój dobry* (zamiana słowa), *Niebiosa, roś slijcie nam z góry* oraz *Niech się radują niebiosa* autor nie umieścił w nim innych tradycyjnych pieśni adwentowych. Część proponowanych kompozycji mogłaby służyć jako pomoce katechetyczne, ponieważ w swej lekkiej i synkopowanej strukturze rytmicznej zbliżają się bardziej do formy piosenki religijnej (np. *Kto zaufał Panu, Oto Bóg nas wezwał czy Otwórz się niebo*), a nie do pieśni liturgicznej. Niekiedy ta sama melodia podkładana jest pod różne teksty, np. *Anioł zapowiada* oraz *Bóg twój i Pan*. Umieszczenie nad pięciolinią nazw akordów może sprawiać wrażenie, jakoby te kompozycje były opracowywane na gitarę, instrument, który nie powinien być używany w liturgii. Tak więc należałoby umiejętnie wybierać z proponowanego zbioru te formy, które odpowiadają *sacrum* w liturgii. Trzeba zwracać szczególną uwagę na melodię i na tekst, które muszą w swej architektonicznej budowie sprostać wymaganiom stawianym przez liturgię. Jeśli tak nie jest, kompozycja nie może pełnić funkcji śpiewu sakralnego.

Jak można najogólniej scharakteryzować śpiew czasu Adwentu funkcjonujący w liturgii, a zapisany w polskich śpiewnikach? Odpowiedź na to pytanie może uwzględnić dwa aspekty: tekstowy i muzyczny. Teksty pieśni w znakomitej większości (z wyjątkiem śpiewu chorałowego *Rorate caeli*) mamy w języku polskim i są to albo tłumaczenia śpiewów łacińskich, albo adaptacje wersetów Pisma Świętego, albo teksty oryginalne, zrodzone z inwencji własnej autora. Treść śpiewów często oparta jest na opisach symbolicznych, takich jak ciemność – światłość, noc – dzień, góry, obłoki, ziemia – niebo. Teksty ze Starego Testamentu otrzymują interpretację mesjańską, a teksty z Nowego Testamentu nawiązują przede wszystkim do wydarzenia Zwiastowania. Patrząc od strony muzycznej, zauważamy, że

---

<sup>18</sup> Z. Piasecki. *Panu memu śpiewać chcę. Wybór śpiewów nowych i mniej znanych*. Wyd. III poprawione. Warszawa 2007.

pieśni adwentowe konstruowane są według struktury bądź modalnej, bądź menzuralnej. Są to pieśni jednoczęściowe oraz dwuczęściowe zwrotkowe, z refrenem lub bez refrenu. W ich repertuarze znajdujemy różne typy kompozycji: pieśniowe, hymniczne, antyfonalne i psalmowe. Zarówno od strony muzycznej, jak i tekstowej pieśni te w pełni odpowiadają treści, duchowi i klimatowi Adwentu.

## 6. TEMATYKA ADWENTOWA W MUZYCE POLSKIEJ

Wojciech Kilar (ur. 17 VII 1932 r. we Lwowie) to kompozytor, którego warsztat kompozytorski przechodził istotne etapy przemian i poszukiwań od neoklasycyzmu witalnego, poprzez sonoryzm ekspresywny, aż po postmodernizm zaangażowany<sup>19</sup>. W jego twórczości znaczące miejsce zajmuje muzyka religijna<sup>20</sup> – od opracowań pieśni, np. *Króluj nam Chryste* czy *Zdrowaś bądź Maryja*, poprzez poemat biblijny *Exodus*, nawiązujący do biblijnej Księgi Wyjścia, i *Missa pro Pace*, aż po Symfonię nr 5, zwaną Symfonią *Adwentową*. „Muzyka Wojciecha Kilara broni się współcześnie swym rzemiosłem, czystością intencji twórczej, sugestywną ekspresją i szlachetnością przesłania”<sup>21</sup>. Taką muzykę odnajdujemy w dziele, którego temat bezpośrednio odnosi się do pierwszej części roku liturgicznego, do Adwentu – Symfonia nr 5 *Adwentowa* na chór mieszany i orkiestrę. Symfonia nr 5 napisana została na orkiestrę symfoniczną, z wyeksponowaną partią fortepianu, i na chór, któremu w całej kompozycji przedzielone zostały tylko trzy słowa z Apokalipsy św. Jana: „Veni, Domine Jesu”, a pod koniec aklamacja „Amen”. Spotykamy tu zatem pewien minimalizm w posługiwaniu się tekstem biblijnym, który dla tego dzieła jest programem i zarazem specyficzną formą wypowiedzi kompozytora.

W Symfonii *Adwentowej* za pomocą dźwięku zilustrowane zostały dwa ważne obrazy, urastające do rangi symbolu i niełatwe do przedstawienia, a mianowicie czas oczekiwania i na jego tle pojawiające się kroki przychodzącego. Czas płynie nieprzerwanie, stąd w tle nieprzerwanego brzmienia orkiestry słychać wyraźne kroki ilustrowane za pomocą akordów fortepianu, o potężnej sile, wykonywane na cztery ręce. Tak rozpoczyna się pierwsza

<sup>19</sup> L. P o l o n y. *Kilar. Żywioł i modlitwa*. Kraków 2005 s. 56-174.

<sup>20</sup> W. K i l a r. *Na Jasnej Górze odnalazłem wolną Polskę ... i siebie*. Wyd. albumowe. Częstochowa [brw.].

<sup>21</sup> Tamże s. 198.

część symfonii. Słyszymy w niej śpiew chóru jakby w trzech odsłonach: najpierw pojawia się prośba „Veni”, w której doświadczamy pewnej kontemplacji brzmienia (czasu). W drugiej odsłonie, w wyższym rejestrze, chór intonuje już dwa słowa „Veni, Domine”, a w trzeciej z dużą ekspresją w melodii descendentalnej słychać słowo „Jesu”. Po tej ekspresyjnej części nastaje jakby błogi spokój, niby echo zawołania „Veni, Domine Jesu”. Zwłaszcza słowo „Jesu” jest bardzo delikatnie powtarzane, a głos fortepianu nabiera coraz szybszego tempa, ilustrując szybsze spełnianie się prośby „Veni” lub zbliżanie się oczekiwanego. Ta część kończy się bardzo wyraźną kadencją w trybie durowym. Część druga kompozycji w początkowej fazie dysponuje brzmieniem o niskim rejestrze instrumentów smyczkowych. Za pomocą *pizzicato* muzycy wykonują melodię pieśni *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź*. Odczuwamy atmosferę niepewności, niepokoju zawartego w oczekiwaniu, z podtekstem: kiedy przyjdzie? Cytowana melodia pieśni będzie eksponowana jeszcze za pomocy instrumentów o brzmieniu altowym (ukazanie pewnej nostalgii, zadumy), a następnie przez instrumenty o wyższej skali brzmienia (skrzypce). W końcowym odcinku tej części powraca akordowe brzmienie fortepianu przerywane ciszą, dającą możliwość nasłuchiwania, czy przychodzący jest już blisko. W trzeciej części symfonii do głosu dochodzą instrumenty dęte, m.in. puzony w brzmieniu *forte*, jakby trąby dnia ostatecznego, a naśladowanie kroków przejmują teraz instrumenty perkusyjne – kotły. Kompozytor korzysta z dużego natężenia dźwięku, zapowiadając w ten sposób bliskie już przyjście Pana, w atmosferze ogromnej majestatyczności i powagi. Część czwartą rozpoczyna orkiestra, a w tle powraca tekst chóru: „Veni, Domine Jesu”, z którego słowo „Jesu” najpierw wielokrotnie powtarzane jest w głośnej dynamice, a następnie cichnie i w *pianissimo* staje się jakby echem z zaświatów. To wyciszenie orkiestry i chóru jest zarazem wprowadzeniem do następnego odcinka, w którym główną rolę wyznaczono partiom solowym instrumentów dętych w następującej kolejności: obój, klarnet, fagot i flet poprzeczny. Po takim kontemplacyjnym odcinku powraca głośne brzmienie orkiestry oraz centralne słowa kompozycji śpiewane przez chór najpierw w głosach męskich, potem wolumen brzmienia zostaje wzmacniany przez dołączanie głosów żeńskich aż po oktawaowe zawołania „Veni” i „Jesu”. Tę część i zarazem całą kompozycję kończy aklamacja „Amen” w klimacie mocnego brzmienia orkiestry i chóru jako ostatecznej kadencji kompozycji.

Poprzez to dzieło kompozytor Wojciech Kilar dzieli się ze słuchaczami bardzo osobistym przeżywaniem i rozumieniem Adwentu. Najpierw poprzez

ukazanie płynącego czasu uwidacznia prawdę długiego w historii zbawienia oczekiwania na Zbawiciela. Pojawiające się w tej historii zbawienia zapowiedzi przybycia Pana, zawarte w księgach Starego Testamentu, i zarazem zbliżanie się do wypełnienia tychże obietnic stwarza atmosferę gorączkowego oczekiwania, nasłuchiwania, kiedy zapowiedziany przyjdzie, oraz coraz głośniejsze wołanie „*Marana tha*, przyjdź Panie Jezu”. Cały ten klimat, zawarty w trzech słowach: „*Veni Domine Jesu*”, odczytywanych razem i osobno, prośba wyrażona w melodii pieśni *Jezu, Jezu, do mnie przyjdź*, oraz wszelkie zabiegi techniki kompozytorskiej – poczynając od zadumy i nostalgii, aż po zdecydowane wyrażenie oczekiwania na przychodzącego – powoduje odczucie Adwentu jako czasu historycznego i mistycznego. Tej mistyki dopatrywać się wolno w konstrukcji dzieła, w szerokim paśmie brzemienia i całkowitej ciszy, w której da się usłyszeć kroki nadchodzącego. Ostatnie słowo kompozycji, „*Amen*”, jest zdecydowanym wyrażeniem zgody oczekującego na przyjście nie tylko w wymiarze historycznym, ale i paschalnym. Całą symfonię można również odebrać jako wielką kantatę na cześć oczekujących Przychodzącego, „bo nie znacie dnia ani godziny” (Mt 25, 13), ale może być ona również odczytana jako sposób na wychwalanie Boga, który wierny jest swoim obietnicom. „Boga należy chwalić dobrze” – tak uważa kompozytor i zapewne udało się mu zrealizować ten zamiar w Symfonii Adwentowej, którą zaliczamy do grupy dzieł sakralnych, gdyż dzięki niej za pomocą dźwięku i słowa można doświadczyć obecności Boga poprzez uzewnętrznienie przeżyć religijnych samego kompozytora, jak i poprzez wzbudzenie podobnych uczuć u słuchających tego dzieła.

#### BIBLIOGRAFIA

- Adwent. W: Leksykon liturgii. Oprac. B. Nadolski. Poznań 2006 s. 50-51.
- Alleluja. Zbiór śpiewów mszalnych i pielgrzymkowych. Red. J. Zawitkowski. Warszawa 1978.
- Antyfony „O”. W: Leksykon liturgii. Oprac. B. Nadolski. Poznań 2006 s. 112.
- Bergamini A.: Chrystus Świętem Kościoła. Kraków 2003.
- Bodzioch B.: Śpiewy liturgii Adwentu. „Liturgia Sacra” 5:1999 nr 2 s. 345-364.
- Exsultate Deo. Śpiewnik mszalny. Oprac. G.M. Skop. Wyd. VIII. Katowice 1998.
- Kilar W.: Na Jasnej Górze odnalazłem wolną Polskę... i siebie. Wyd. albumowe. Częstochowa [brw.].
- Nadolski B.: Liturgika. T. II: Liturgia i czas. Poznań 1991.
- Niparko N.: Adwent. II. W liturgii współczesnej. W: Encyklopedia Katolicka. T. I. Lublin 1985 kol. 113-114.

- Pawlak I.: Muzyka w okresie Adwentu. „Msza Święta” 31:1975 nr 12.
- PiasECKi Z.: Panu memu śpiewać chcę. Wybór śpiewów nowych i mniej znanych. Wyd. III poprawione. Warszawa 2007.
- Polony L.: Kilar. Żywioł i modlitwa. Kraków 2005.
- Schenk W.: Adwent. I. Historia. W: Encyklopedia Katolicka. T. I. Lublin 1985 kol. 112-113.
- Siedlecki J.: Śpiewnik kościelny. Wydanie jubileuszowe 1878-1928. Oprac. W. Świerczek. Kraków 1928.
- Śpiewnik kościelny. Wyd. XL poprawione. Red. K. Mrowiec. Kraków 2006.
- Sorbóni S.: Adwent, przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei. Kraków 2001.
- Stefański J.: Liturgia dla każdego. Gniezno 1995.

## THE SACRED SONG OF THE ADVENT TIME

### Summary

The article is an attempt to view Advent in the aspect of the song that is connected with it and that together with liturgy of this time is given the name of sacred music. The very subject does not constitute a novum, since it has already been discussed, among others by Rev. Prof. Ireneusz Pawlak. However, in the article we find a broader view of the genre of the Advent song, both as far as the verbal and musical content is concerned. This is what Advent is like in its unique atmosphere of expectation, in its exceptional perception of Mary's role in the history of salvation, and with its great antiphons, now only sung in the Polish language — and the author makes exactly such a division when he discusses the theological contents of the Advent song.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Adwent, pieśń sakralna, Kilar Wojciech, Symfonia nr 5 *Adwentowa* na chór mieszany i orkiestrę, *Antiphonae maiores*.

**Key words:** Advent, sacred song, Wojciech Kilar, Symphony No.5 *Advent Symphony* for mixed choir and orchestra, *Antiphonae maiores*.